Nr. 306 (3866) Warszawa, PONIEDZIAŁEK 28 Października 1929 r. Rok XXXV

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Dpłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

RZĄD SOCJALISTÓW I RADYKAŁÓW WE FRANCJI?

SOCJALIŚCI GODZĄ SIĘ NA UDZIAŁ W RZĄDZIE RADYKALNYM

Paryż, 27 października. (PAT). Grupa socjalistyczna postanowiła 36-ciu głosami przeciwko 12-u wziąć udział w rządzie radykalnym.

Decyzja socjalistów brzmi jak następuje: „Grupa socjalistyczna wypowiada się za przyjęciem propozycji deputowanego Daladier, potwierdza ważność mandatu delegacji wykonawczej i wzywa zarząd partji do zwołania rady narodowej w celu zgromadzenia potrzebnych informacji". Rada ma zebrać się jutro.

CZTERECH SOCJALISTÓW W NOWYM GABINECIE

Paryż, 27 października (PAT). W kuluarach parlamentu zapewniają, że Deladier zgodzi się na **zredukowanie budżetu wojskowego o sumę 600 miljonów franków,** będzie proponował politykę wielkiego **odciążenia fiskalnego** i domagał się **amnestji ogólnej za przestępstwa polityczne.** Deladier ma objąć stanowisko premjera oraz ministra spraw wewnętrznych, zaproponuje zaś ministerjum wojny deputowanemu tow. **Paul-Boncour,** finanse — tow. **Vincent Auriol.** Deputowany m. Lille tow. **Salengro** oraz sekretarz Generalnej Federacji Pracy tow. **Jouhaux** mają również wejść do gabinetu. Ze strony radykałów do nowego rządu powołani być mają: Herriot, Chautemps i Montigny. Skład gabinetu uzupełnią przedstawiciele grup lewicowych. Mają być powołane do życia podsekretarjaty stanu Marynarki, Handlu i Higjeny.

Jutro o godzinie 11-ej rano Daladier uda się do pałacu Elizejskiego.

PROGRAM RADYKAŁÓW

Reims, 27 października (PAT). Kongres radykałów socjalnych został zakończony, przyczem przyjęto rezolucję, według której partja radykałów socjalnych użyje wszystkich wysiłków na korzyść zbliżenia francusko - niemieckiego w drodze przyjęcia rozjemstwa obowiązkowego, redukcji zbrojeń i układów celnych, uważając zbliżenie to za pierwszy etap na drodze do urzeczywistnienia federacji europejskiej. W dziedzinie polityki wewnętrznej partja radykałów socjalnych domaga się odciążenia fiskalnego, stosowania ubezpieczeń społecznych, ochrony interesów rolnictwa i zwycięstwa ustawodawstwa świeckiego.

BRIAND WEJDZIE DO NOWEGO RZĄDU

Paryż, 27 października. (PAT). Daladier oświadczył o godzinie 18-ej członkom grupy radykałów socjalnych, że Briand zgodził się wziąć udział w nowym rządzie. Przez całe popołudnie wybitni członkowie partji radykałów socjalnych odwiedzali Daladier'a.

MASOWY WIEC PRACOWNIKÓW MIEJSKICH I TRAMWAJOWYCH

Wczoraj odbył się w sali Tow. Hygjenicznego masowy wiec pracowników wszystkich działów i przedsiębiorstw miejskich, na którym prezydjum bloku związków zawodowych urzędniczych, pracowniczych i robotniczych zdało sprawę z akcjil podwyżkowej. Sala, galerja i przejścia były szczelnie zapełnione.

Przewodniczyli tow. **Wysocki** i ob. **Jarzębowski** z ramienia Zw. Zaw. Urzędników.

Przemawiali z ramienia zblokowanych związków zaw. pp. **Bertman,** radny **Spasiński, Sobieraj,** tow. **Podniesiński, Filip,** tow. radny **Haupa, Lewowski** oraz radny tow. dr. **Raabe.**

Przemówienia wszystkich mówców przyjmowano gorącemi oklaskami, a w czasie przemówienia dra **Raabego padały okrzyki, życzące powodzenia rozpoczętej akcji urzędników państwowych o poprawę bytu.**

Jednomyślnie przyjęto następującą rezolucję:

1) Zebrani przyjmują do wiadomości sprawozdanie prezydjum Bloku i wyrażają temuż prezydjum podziękowanie za jego intensywną pracę na rzecz zrealizowania postulatów Bloku, a szczególnie pp. radnym Haupie, Spasińskiemu i Bernatowiczowi, oraz innym za ich niezmordowane zabiegi na terenie Rady Miejskiej dla załatwienia na drodze pokojowej żądań pracowników miejskich.

2) Zebrani stwierdzają, że każda zapomoga w wysokości 50% poborów będzie przyjęta przez pracowników, jako zasiłek bezzwrotny i że odpowiednia kwota na taki zasiłek w latach przyszłych winna być wniesiona do budżetu Miejskiej dla załatwienia na drodze ponawczy, wobec niedopłacenia z różnych przyczyn poborów miesięcznych.

3) Zebrani oświadczają, że zasiłek 50% jest zaledwie częścią postulatów Bloku i że drugą ważniejszą kwestją są przepisy o stosunkach służbowych, emerytalnych i dyscyplinarnych. Zebrani żądają od Magistratu, aby wypełnił swą zapowiedź co do najszybszego załatwienia tych przepisów, ale jednocześnie uroczyście stwierdzają, że wszelkiemi rozporządzalnemi środkami bronić będą demokratycznego ducha tych przepisów, a wszelkie zmiany w tym kierunku będą uważali za prowokację rzesz pracujących Warszawy.

4) Zebrani wzywają związki przy ul. Wiejskiej i Wolskiej, pozostające poza Blokiem, aby zwróciły się do swych przywódców, by ci w dalszym ciągu akcji nie przeszkadzali zrealizowaniu postulatów pracowników miejskich. Zebrani wzywają te związki do solidarności i oświadczają, że każde szkodliwe dla rzesz pracujących miejskich poczynania ze strony tych związków, lub ich przedstawicieli, będą piętnowane z całą energją.

Zwalczanie bezrobocia przez rząd robotniczy W ANGLJI

Polityka zagraniczna rządu angielskiego — przez swój rozmach, nowe drogi, jakiemi kroczy i cele, do których zmierza — zwraca na się uwagę całego świata. Sukcesy, jakie tow. Mac Donald, wspomagany przez Hendersona i Snowdena, dotychczas osiągnął nie zaciemniły wcale pola widzenia innych ważnych zadań, jakie rząd Partji Pracy ma do spełnienia w dziedzinie gospodarczej i socjalnej. Podczas kiedy szef gabinetu angielskiego konferuje za morzami, w sprawach rozbrojenia i utrwalenia pokoju powszechnego, inny członek rządu, tow. Thomas — zajmujący w gabinecie urząd lorda Kanclerza pieczęci, a faktycznie kierujący akcją osłabienia bezrobocia, przygotowuje wielką kampanję, mającą na celu zapewnienie setkom tysięcy bezrobotnych pracy i chleba.

Rzecz prosta, że efekty akcji, mającej dać zatrudnienie wielu setkom tysięcy robotników, nie dają się uchwycić natychmiast; rząd socjalistyczny w Anglji istnieje za krótko, aby już teraz dały się widzieć wyniki dotychczasowej planowej pracy rządu w kierunku widocznego osłabienia bezrobocia, będącego prawdziwą klęską społeczną Anglji od dłuższego szeregu lat.

Najważniejsze prace wstępne w zwalczaniu bezrobocia zostały przecież już dokonane. Tow. Thomas skłonił przedewszystkiem wielkie kompanje kolejowe angielskie do zamiany na głównych linjach podkładów kolejowych drewnianych na stalowe, dzięki czemu stan zatrudnienia w przemyśle metalurgicznym Anglji, niechybnie się znacznie poprawi, a dotąd liczne rzesze bezrobotnych znajdą pracę przy wymianie podkładów starych — z drzewa, na nowe — ze stali.

Pozatem, tow. Thomas, przy poparciu tow. Snowdena, umożliwił finansowo wielkim i drobnym gminom miejskim i samorządom obwodowym (hrabstwa) rozpoczęcie na wielką skalę projektowanych robót publicznych, których koszt ogólny obliczony został na 6 miljonów funtów szterlingów (około 260 miljonów złotych).

Dalej, z inicjatywy, a częściowo i przy pomocy finansowej Państwa, rozpoczęto realizować plan budowy dróg kołowych pierwszorzędnego znaczenia komunikacyjnego, koszt konstrukcji których obliczony jest na 10 miljonów funtów szt. (około 450 miljonów złotych); sieć tych dróg ma być wybudowana w ciągu najbliższych lat pięciu. Wreszcie opracowywany jest — znajduje się już w stadjum końcowem — plan budowy wielkiej sieci dróg drugorzędnego znaczenia kosztem 28 miljonów funtów szt. (1 miljard 200 miljonów złotych). Tego rodzaju roboty publiczne winny zatrudnić przez długie lata około 250 tysięcy robotników i już w pierwszych miesiącach nadchodzącego 1930 roku, wszystkie te planowane, a także w dużej części rozpoczęte prace, rozwiną się w całej pełni.

Jednocześnie rząd robotniczy angielski przygotowuje ustawę o pracy w górnictwie, która uwzględnia prawie całkowicie żądania zorganizowanych górników, skrócenia czasu pracy do 7 i pół godzin, co łatwo się da sprowadzić do dzisiejszego hasła górników 8-godzinnego dnia pracy **from bank — to band** (od momentu opuszczenia powierzchni do momentu wyjazdu na powierzchnię). Skrócenie czasu pracy nie pociąga za sobą żadnej zniżki płac górników, czyli, stosunkowo, prowadzi do poprawy zarobków. Pozatem rząd zamierza doprowadzić do utworzenia ogólno-angielskiego syndykatu węglowego, w kierownictwie którego reprezentowane będą również w mierze dostatecznej i interesy górników. Ustawa górnicza zapewni dalej rządowi dostateczny wpływ na politykę płac syndykatu i ma na celu umożliwienie rządowi wywarcia na właścicieli kopalń nacisku, któryby zmusił ich do zgody na zawarcie ogólno - krajowej, wszystkie obwody węglowe Anglji obejmującej umowy zarobkowej, na co — jak wiadomo — dotychczas właściciele kopalń zgodzić się nie chcą. Robotniczy rząd angielski spodziewa się, że nowa ustawa przyczyni się do znaczniejszego polepszenia położenia przemysłu górniczego, że zatem umożliwi później unormowanie ważnych postulatów zarobkowych i socjalnych mas górniczych angielskich, jak sprawa minimalnych zarobków i ubezpieczenia na starość.

Zmierzając do ożywienia życia gospodarczego Anglji, jako ustawowego źródła zwalczania bezrobocia, rząd Partji Pracy rozwija jednocześnie żywą akcję w kierunku rozwinięcia obrotów handlowych Anglji z posiadłościami zamorskiemi Wielkiej Brytanji. Główną uwagę zwraca tutaj rząd angielski na Kanadę, która dzisiaj kupuje od Stanów Zjednoczonych pięć razy więcej towarów i produktów, aniżeli od macierzy — Anglji. Wprawdzie, taki niekorzystny dla Anglji rozwój stosunków handlowych Kanady ze Stanami Zjednoczonemi ma swoje głębokie przyczyny ekonomiczne i finansowe. Ale można tutaj jeszcze dużo naprawić na korzyść Anglji i w tym celu tow. Thomas konferuje osobiście z rządem kanadyjskim.

Poważniejszych rezultatów spodziewa się również robotniczy rząd angielski z nowej umowy gospodarczej angielsko - argentyńskiej, pierwszej, jaką zawarła w Ameryce Południowej misja lorda d'Abernon'a (byłego ambasadora Anglji w Berlinie). Umowa ta, stwarzająca dosyć ścisłą współpracę ekonomiczną pomiędzy Anglją, a Argentyną, winna i pewnie przyczyni się do ożywienia wywozu towarów przemysłowych angielskich na rynek argentyński, a tem samem winna przyczynić się do ożywienia przemysłu angielskiego.

Lord d'Abernon ze swymi doradcami podróżuje po innych krajach Ameryki Południowej i dąży do rozszerzenia i pogłębienia ekonomicznych wpływów Anglji w południowej części kontynentu amerykańskiego.

Z powyższego krótkiego zarysu działań i planów rządu Partji Pracy niedwuznacznie wynika, że gabinet tow. Mac Donalda ma szczerą, a silną wolę zwalczania klęski społecznej i ekonomicznej, jaką jest bezrobocie w Anglji.

Takiej silnej woli i tych szczerych chęci nie miał upadły torysowski rząd Baldwina, tak samo, jak i w innych krajach, rządzonych przez klasy wrogie robotnikom, taka chęć i wola się nie okazują.

m.

WIELKA DEMONSTRACJA SLĄSKA W OBRONIE PRAWA I PRAWORZĄDNOŚCI

(Telefonem z Katowic).

Wczoraj odbył się w Katowicach w sali powstańców na pl. Wolności wielki wiec demonstracyjny, w którym wzięli udział posłowie trzech stronnictw: P. P. S., Ch. D. i N. P. R.

Wiec zgromadził **5000** osób z całego Śląska i miał przebieg imponujący.

Z ramienia PPS. przemawiał pos. tow. **Stańczyk,** który ostro skrytykował system rządów sanacyjnych na Śląsku, politykę woj. Grażyńskiego i teror, stosowany wobec wszystkich organizacji niesanacyjnych. Gdy mówca złożył hołd Bolesławowi **Limanowskiemu,** wszyscy uczestnicy wstali i urządzili burzliwą owację nestorowi socjalizmu polskiego.

Uchwalono rezolucję, domagającą się przywrócenia wolności osobistej i bezpieczeństwa osobistego, uchylenia dekretu prasowego, wolności zgromadzeń, nieusuwalności sędziów itd.

Pozatem rezolucja wzywa posłów do odmówienia zaufania każdemu rządowi, nieposiadającemu zaufania większości sejmowej.

Rezolucja gorąco protestuje przeciw lekceważeniu praw Śląska i niezwoływaniu sejmu śląskiego, mimo, że minęło już 258 dni od chwili rozwiązania poprzedniego sejmu.

Wreszcie rezolucja odwołuje się do wszystkich elementów praworządnych i demokratycznych w Polsce, aby wytworzyły wspólny front walki z systemem sanacyjnym, celem przywrócenia prawa i praworządności.

WYNIKI PODRÓŻY MIN. ZALESKIEGO W RUMUNJI

W dniu dzisiejszym ogłoszono następujący komunikat:

„W czasie swej wizyty w Rumunji w dniach 24, 25 i 26 października, polski minister p. Zaleski odbył kilka rozmów z ministrem Mironescu, oraz przyjęty był przez prezesa Rady Ministrów i Wysoką Regencję. Obaj ministrowie Spr. Zagranicznych zbadali wspólnie sprawy, dotyczące stosunków pomiędzy obu krajami, jak również główne zagadnienia polityki międzynarodowej. Osiągnęli oni porozumienie co do różnych postanowień, które zakończą sprawy, będące w zawieszeniu pomiędzy obu krajami, oraz podpisali traktat o rozjemstwie i koncyljacji. Rozpatrzyli oni również środki, zmierzające do wzmocnienia zbliżenia gospodarczego pomiędzy Polską, a Rumunją. W sprawie zagadnień międzynarodowych obaj ministrowie stwierdzili całkowitą zgodność poglądów, wypływającą ze wspólności celów i koncepcji polityki swych państw." (PAT).

REPRESJE POLICYJNE

Białowieża, 27 października. (Tel. własny). Wiec polityczny PPS. i zebranie Związków Zawodowych w tartaku w Gródku zostały policyjnie wzbronione.

PIŁSUDSKI ŻYWY A PIŁSUDSKI SPIŻOWY

PAT., donosząc o odsłonięciu pomnika marsz. Piłsudskiego w Kołomyi, pisze o pomniku:

„Pomnik jest dziełem znanego artysty rzeźbiarza Konstantego Laszczki, profesora Akademji Sztuk Pięknych w Krakowie, i przedstawia Marszałka Piłsudskiego w pozycji siedzącej z rękami, opartemi na kolanach. W lewej ręce Marszałek trzyma księgę praw, w prawej zaś miecz, którego ostrze wskazuje na wyryte w księdze słowa: „Wolność, równość, braterstwo".

ŚMIERĆ I ARESZT NA PROGU „ORGANIZOWANIA ŻYCIA"

Nieoceniony PAT donosi:

Citta del Vaticano (Państwo Kościelne) powoli organizuje swe życie wewnętrzne. Dziś w nocy zmarła w obrębie nowego państwa obywatelka papieska, niejaka Desantis. Rząd włoski zezwolił na pochowanie jej na cmentarzu rzymskim bez formalności, jakie wymagane są przy przewozie zwłok na terytorjum innego państwa.

Żandarmi papiescy aresztowali szofera wozu pocztowego za przekroczenie norm szybkości na terytorjum watykańskiem.

STRASZNA KATASTROFA SAMOCHODOWA

Berlin, 27 października (PAT). Z St. Leonhardt w Szwajcarji (kanton Wallis) donoszą, że samochód porwany został podczas przejazdu przez tor kolejowy przez symploński express Lozanna — Medjolan i zrzucony z toru. Zginęło 6 osób.

Składajcie wszelkie, choćby najdrobniejsze, ofiary na „FUNDUSZ OBRONY DEMOKRACJI I WOLNOŚCI"!

SKŁADKI I OFIARY PRZYJMUJE CODZIENNIE ADMINISTRACJA „ROBOTNIKA".

PO DWUDZIESTU PIĘCIU LATACH

W DN. 10 LISTOPADA BĘDZIEMY OBCHODZILI 25 ROCZNICĘ POCZĄTKU „REWOLUCJI 1905 R." POCZĄTKU WALKI ZBROJNEJ PROLETARJATU POLSKIEGO Z CARATEM

Dzień 10 listopada będzie w całej Polsce dniem uroczystego obchodu **25 rocznicy początku walki zbrojnej P. P. S. przeciwko caratowi.**

W dniu 10 listopada muszą się odbyć wszędzie w miastach i osadach fabrycznych **uroczyste zgromadzenia i akademje,** poświęcone tej rocznicy

Wszystkie Organizacje Partyjne otrzymają szczegółowe wskazówki od

Sekretarjatu Generalnego Polskiej Partji Socjalistycznej.

W dniach 9 i 10 listopada odbędzie się w Warszawie

Zjazd b. członków Organizacji Bojowej P. P. S. oraz Pogotowia Bojowego P. P. S. z lat okupacji.

Na Zjazd ten zapraszamy wszystkich dawnych bojowców, którzy pozostali wierni starym sztandarom, którzy pozostali wierni Idei

Socjalizmu i Niepodległości.

We wszystkich sprawach, dotyczących Zjazdu należy się zwracać **do tow. Tomasza Arciszewskiego,** członka Wydziału Bojowego i wodza Pogotowia Bojowego, — **Warszawa, ul. Czerwonego Krzyża 20,**

albo też

do Zarządu Głównego Stowarzyszenia b. więźniów politycznych, Warszawa, ul. Leszno 53.

Towarzyszki i Towarzysze!

Uczyńcie wszystko, by obchody 10 listopada wypadły naprawdę wspaniale, by wstrząsnęły duszą, sercem i sumieniem mas.

CZY SOJUSZ B. B. Z SZYNKARZAMI?

Skromna ustawa polska przeciwalkoholowa z 1920 r. ma bardzo wielu wrogów wśród „możnych" tego świata. Nie jest ona bynajmniej „radykalna", nie chce „rewolucyjnie" przekształcać stosunków na sposób amerykański, lecz stoi na gruncie racjonalnych ograniczeń, które usuwają podniety, aby pozwolić łatwiej działać rozumnej woli i tą drogą zmniejszać pijaństwo. Intencję ustawy można streścić w zdaniu: **jak najmniej okazji do picia w chwilach, gdy ludzie mają czas i pieniądze.**

Każdy działacz społeczny, każdy lekarz i oświatowiec, każdy, komu na sercu leży dobro narodu i ludzkości, zdaje sobie dziś już sprawę z **klęski alkoholizmu.** Nie każdy decyduje się z nią walczyć, wymaga to bowiem zmiany i atakowania codziennych zwyczajów, zakorzenionych przez całe wieki, a **panujących** w społeczeństwie. Ale ludzie, idący w XX wieku za „sztandarem" alkoholizmu, są jeszcze chyba większymi śmiałkami, niż ci, co go zwalczają. Tak ciemnem i tak obojętnem na nędzę mas, społeczeństwo nie jest, aby pozwoliło komuś z całą bezczelnością zabierać głos w interesie **szynkarzy** i producentów alkoholu, ukrytych skromnie za parawanem rzekomego „interesu" państwa.

I dlatego wszelkie usiłowania utrącenia ustawy przeciwalkoholowej, tyle razy ponawiane, nigdy nie miały powodzenia. Przedstawiciele narodu nie mogli głosować przeciw tej ustawie. Nawet ci, którzy sceptycznie się zapatrują na jej celowość, boją się, aby o nich nie powiedziano, że chcą rozpajać lud.

Tylko Rząd „sanacji moralnej" ma tę swoistą „odwagę". Czerpie ją ponoć z dwóch źródeł. Po pierwsze z owego zdania, usypiającego tak łatwo rozum i sumienie: **wszystko dla państwa.** Państwo potrzebuje pieniędzy, monopol daje pieniądze, więc popierajmy, reklamujmy monopol w ogłoszeniach, w plakatach na kolejach, na wystawie krajowej itp. Niech wszyscy wiedzą, że w Polsce jest dobra „monopolówka", niech ją piją. Państwo zyska, a obywatele będą zadowoleni. Czy to będzie z ich istotną korzyścią, czy to wpłynie na podniesienie ogólnej konsumcji produktów rolnictwa i przemysłu, o to nikt nie pyta, jak nie pyta o procenty ktoś, kto potrzebując nagwałt pieniędzy, pisze weksel lichwiarzowi. Obok rzekomego „interesu" Państwa, Rząd stoi na stanowisku, że jeśli ustawa jest łamana, niemoralnie jest ją zachowywać, bo to narusza „powagę" prawa. Niestety, nie jest ustawa przeciwalkoholowa jedyną, którą się w Polsce narusza.

Rząd nie wierzy w skuteczność uświadamiania ludności o szkodliwości alkoholu i ograniczył 1% dochodów monopolowych — na walkę z alkoholizmem.

Ciągle się mówi o nowelizacji ustawy przeciwalkoholowej. Chodzi o to, by w sobotę, gdy robotnik wraca z zarobionym groszem, można było wszędzie bez **ograniczeń** pić i by nikt nie miał prawa spisać protokułu w szynkowni i restauracji, gdzie się ludzie upijają w niedzielę, korzystając z wolnego czasu. Chodzi o to, by chłopi mogli upijać się do nieprzytomności, bez przeszkód i ograniczeń na targach i jarmarkach, przepijając grosz, zdobyty za swe produkty rolne. Chodzi wreszcie o powiększenie liczby szynków: ma ich być nie jeden na 2500, lecz jeden na 1000 mieszkańców.

W zeszłym okresie sejmowym Klub Niemiecki wystąpił z projektem nowelizacji ustawy. Referentem w komisji skarbowej został pan poseł **Mianowski** (BB). Opinja jednak tak jednak się oburzyła, że panu referentowi zbrakło odwagi i nie przyszedł na zebranie plenarne Komisji na którem miał być projekt omówiony. Słyszeliśmy, że teraz BB. chce postawić sprawę nowelizacji. Szynkarze się cieszą, a jest ich do 30.000 w Polsce. W razie wyborów każdy będzie agitował za partją rządową. Pomoc istotnie nie do pogardzenia, ale co będzie z hasłem „sanacji moralnej"?

Wł. Weychert - Szymanowska.

SZEROKIE PLANY NA KRÓTKĄ METĘ

Donosiliśmy przed dwoma dniami o organizowaniu przez kierownicze koła „sanacyjne" agencji prasowej, na której czele ma stanąć pułk. **Wyżeł-Ścieżyński.**

O tej nowej agencji prasowej dowiadujemy się nowych szczegółów, które w **świecie wydawniczo - dziennikarskim wywołują nielada sensację.**

Podstawą na której ma się oprzeć tworząca się agencja, narazie popularnie „koc-pressem" zwana, będzie wyłączność czyli **monopol na wiadomości.** Żadnemu urzędowi ani też żadnemu urzędnikowi — wszystko jedno państwowemu czy komunalnemu — nie wolno będzie pod najostrzejszemi rygorami udzielać komukolwiek jakichkolwiek wiadomości. Wszystkie tedy wiadomości, komunikaty, biuletyny i t. d. będą komunikowane wyłącznie tworzącej się agencji i nikomu poza nią.

Wszystek ten materjał wraz z częścią materjału politycznego, który dotychczas P. A. T. podawała, będzie ukazywała się w serwisie agencji. Serwisy będą trojakiego rodzaju: duży, średni i mały. Abonament miesięczny dużego serwisu ma pono wynosić 1800 zł. Średni i mały odpowiednio taniej.

Podobno dwa pisma, a w tej liczbie i **„Robotnik" są już na indeksie i serwisu za żadne pieniądze nie otrzymają** (Daj, Boże, przeżyć i wytrzymać!).

Ważniejszym, niż monopol na wiadomości będzie **monopol na ogłoszenia** rządowe i przedsiębiorstw państwowych. Żadnemu urzędowi, żadnej instytucji lub przedsiębiorstwu państwowemu nie wolno będzie ogłaszać się w piśmach, które będą uważały za odpowiednie. Wszystkie ogłoszenia mają być oddawane agencji, która będzie je rozdzielała według pewnego klucza pomiędzy pisma, abonujące serwisy agencyjne.

Przy tym podziale beneficjów w postaci ogłoszeń, pisma prorządowe będą dzielone na dwie kategorje: na pisma żyjące wyłącznie z subsydjów i na pisma, „uprzemysłowione", których udział w „dobrodziejstwach" ogłoszeniowych będzie znacznie skromniejszy.

Prasa t. zw. uprzemysłowiona jest snać już poinformowana o tem, co ją czeka, gdyż na odbytem przed paroma dniami zebraniu wydawców — jak się dowiadujemy — pomimo całej lojalności wydawców pism prorządowych, już odzywały się **pomruki niezadowolenia.**

Jak widać plany są szeroko zakrojone, jak gdyby „sanacja" miała trwać jeszcze... miesiące.

Wiadomości z całego kraju

PRZEMYŚL

MIN. PRYSTOR POD „STRAŻĄ"— GWAŁT POLICYJNY

W środę, 23 października, przyjechał do Przemyśla min. **Prystor.**

W Polsce Niepodległej p. minister nie czuje się widocznie bezpieczny, **gdyż na przyjęcie jego zmobilizowano całą brygadę policjantów w mundurach i w cywilnych ubraniach.**

Korzystając z pobytu p. ministra w Przemyślu — Rada Związków Zawodowych delegowała kilku towarzyszy, aby wręczyli mu memorjał, żądający: 1) wniesienia do Sejmu ustawy o ubezpieczeniu na starość; 2) udzielenia zasiłków doraźnych bezrobotnym, 3) wzięcia już obecnie pod uwagę sprawy robót budowlanych na rok przyszły i 4) protest przeciwko niszczeniu samorządu Kas Chorych i przeciwko rugom politycznym.

Delegację miał prowadzić tow. **Beluch** sekretarz Rady Związków Zawodowych.

Policja jednak czuwała, aby ministrowi nikt nie zakłócił „sielanki" — i aby się nie przedostał do niego głos niezadowolenia klasy robotniczej.

Pociąg przybył do Przemyśla o godz. 7.35, — **a już o godz. 7.45 rano policja podstępem pozbawiła tow. Belucha osobistej wolności i swobody, sprowadzając go na komisarjat Policji Państwowej, dla rozmowy z komisarzem powiatowym policji, gdzie tow. Beluch przekonał się, że dopuszczono się wobec niego ordynarnego gwałtu, uniemożliwiając mu poprostu poprowadzenie delegacji, gdyż ta „rozmowa" to jedynie miała na celu.**

Oburzeni postępowaniem policji i ministra, robotnicy zrezygnowali z delegacji i oświadczyli, że do takiego ministra, którego pilnuje policja i gwałci prawa obywatelskie — nie pójdą.

Tow. Belucha zaś zwolniono w 5 minut po wyjeździe p. Prystora z Przemyśla, nie usprawiedliwiwszy nawet swego postępowania.

Sprawa oprze się o Sąd, który orzeknie, czy w Polsce może pierwszy lepszy policjant pozbawić obywatela wolności osobistej.

Ładne czasy nastały...

JASŁO

LEKCEWAŻENIE OBOWIĄZKÓW PRZEZ INSPEKTORA PRACY W TARNOWIE

W fabryce świec p. Kazimierza **Siwika w Jaśle** pracują robotnice „normalnie" **13 (trzynaście) godzin dziennie (od 7 rano bez przerwy obiadowej do godziny 8 wieczór) za 2 (dwa) złote.** W fabryce gwoździ w **Skołyszynie,** mimo doniesień ze strony P. P., nadal pracują **po dziewięć godzin,** a w rafinerji spirytusu i cegielni I. J. Rubla w **Sobniowie,** zależnie od grymasów fabrykanta, **od 10 do 12 godzin dziennie.** Tak samo pracują robotnicy w młynie i tartaku p. Rotter Baumring i tartaku p. Frączka w **Żółkwi,** tartaku parowym Grubnera w **Krempnej po 10 i pół godzin,** oraz, mimo kilkakrotnych doniesień o łamaniu 8-godzinnego dnia pracy, w tartaku Wistreich i Synowie w **Żmigrodzie.**

Zadziwiającem jest również, że p. inspektor pracy, będąc w dniu 2 października b. r. w Jaśle w starostwie, nie przeprowadził inspekcji mimo, że starostwo było poinformowane o mającym wybuchnąć strajku robotników budowlanych, z powodu łamania 8-godzinnego dnia pracy, a gdyby nie to bagatelizowanie, nie byłoby doszło do walki strajkowej.

Pytamy się p. inspektora, czy ostatecznie wypełni swą powinność służbową, czy też zechce dopuścić do walk o te słuszne prawa, jakie się robotnikowi należą. W tym wypadku nie pomoże „biadanie" p. inspektora, **że ma** sześć powiatów i za dużo pracy, gdyż posłowie socjalistyczni od dawna domagają się utworzenia inspektoratu pracy w Nowym Sączu, lecz, niestety, ministerjum pracy pozostało głuche na to słuszne żądanie, zaś ciemiężeni robotnicy dłużej oczekiwać pomocy nie myślą i ostrzegają, że w razie nie przyjścia im z pomocą natychmiastową ze strony inspektora pracy, zmuszeni będą do ostateczności.

J .K.

***

Dowiadujemy się, że w dn. 21 b. m. wybuchł strajk w tartaku i młynie pp. Rotter - Baumring w Żółkowie — o stosowanie 8-godzinnego dnia pracy i urlopów wypoczynkowych.

Walka prowadzona jest solidarnie.

HAJNÓWKA

AGITACJA SANACYJNA W SZKOLE POWSZECHNEJ

Kierownik szkoły powszechnej w Hajnówce p. **Zahler** rozdaje uczniom, kilkoletnim dzieciom, broszurki agitacyjne B. B. na temat zmiany konstytucji. Władze szkolne utrudniają chłopcom wszędzie należenie do Czerwonego Harcerstwa T. U. R. **natomiast tolerują bezprzykładną agitację polityczną nauczyciela w szkole.**

Z KSIĄŻEK

JUBILEUSZ KAROLA KAUTSKY'EGO

Książka t. Rennera.

Ku uczczeniu 75-tej rocznicy urodzin t. K. **Kautsky'ego** partyjna firma **Dietza** w Berlinie wydała ciekawą książkę t. **Rennera** (z Wiednia) p. t. **„Karol Kautsky. Szkic historji duchowego i politycznego rozwoju niemieckiej klasy robotniczej".** Obszerna (95 str.) książka jest ładnie wydana; zawiera też portret jubilata.

Tytuł dobrze wyraża treść. To nie jest tylko biografja **Kautsky'ego** i bibljografja jego dzieł. Właśnie o życiu osobistem **Kautsky'ego** dowiadujemy się stosunkowo niewiele. Natomiast mamy szeroko naszkicowane tło historyczne. Mamy przed sobą życie **Kautsky'ego,** rzucone na tło historji socjalizmu, zwłaszcza w Austrji i Niemczech. Z tego powodu książka **Rennera** jest cenna: w popularnym zarysie przypomina nam dzieje Międzynarodówki oraz socjalizmu niemieckiego; mamy tu główne daty, fakty, rezolucje itp. Autorowi chodzi o wykazanie tego, jaką **ogromną** drogę przeszedł (wraz z **Kautsky'm**) proletarjat niemiecki: od pierwszych skromnych prób organizacyjnych, od poniżenia i niewoli — do dzisiejszego współkierownictwa państwem, do dzisiejszej niemieckiej republiki demokratycznej.

Narodowa nuta niemiecka dźwięczy tu wyraźnie. Walki **Kautsky'ego** z „rewizjonizmem" autor oświetla raczej z sympatją dla „rewizjonizmu", jakkolwiek uznaje, że narazie **Kautsky praktycznie** miał rację, bo w Niemczech w owym czasie mowy nie mogło być o udziale socjalistów w rządach. Zastanawia także to, co **Renner** mówi o „długim szeregu małych i karłowatych państw", które po wojnie utworzyła zwycięska „Ententa", a które „wszystkie" są pionkami na politycznej szachownicy „Ententy" i gospodarczo muszą podupaść (str. 74). Jak wiadomo, **Renner** jest zwolennikiem wielkich gospodarczych obszarów.

Niektóre uwagi i fakty, przytaczane przez **Rennera,** są ciekawe; np. spostrzeżenie, iż **Kautsky** przyszedł do socjalizmu nie od idealistycznej filozofji i ekonomji, jak **Marks,** i nie od strony prawa, jak **Lassalle,** lecz raczej od **strony histroji i socjologji** (materjalistyczne pojmowanie dziejów). Ciekawy także np. jest fakt, że **Kautsky** dla otrzymania doktoratu posłał był do Jeny znanemu biologowi **Haecklowi** swą pracę o **„powstaniu małżeństwa"; Haeckel** pracę przyjął. Tymczasem **Kautsky** przybył do Jeny (z Londynu) na egzamin zapóźno; **Haeckel** tymczasem wyjechał. Od tego czasu **Kautsky** już swym doktoratem się nie zajmował.

Ciekawe także, że **Kautsky** ułożył nietylko znany niemiecki „Erfurcki" program z 1891 roku, lecz w pewnej mierze także austrjacki, „Hainfeldzki" z r. 1889.

Dużo jest takich zajmujących szczegółów. Najcenniejsze jednak, powtarzam, w książce **Rennera** jest szerokie tło dziejowe: czytając biografję **Kautsky'ego,** przypominamy sobie całokształt rozwoju socjalizmu europejskiego w ciągu ostatnich lat 50-ciu.

K. Cz.

O KODEKSIE PRACY SŁÓW KILKORO

Świetnie opracowany przez mecenasa tow. **J. Blocha „Kodeks Pracy",** jak to wykazała roczna praktyka — znalazł się w rękach nieomal że każdego sędziego, prawnika, obrońcy w Sądach Pracy, Stowarzyszeń i Związków, przedsiębiorców, kierowników przedsiębiorstw itp.

Wszystkie zarządy klasowych związków zawodowych zaopatrzyły się również w ten wielce pożyteczny i doskonale ułożony zbiór ustaw, rozporządzeń i dekretów, z zakresu ustawodawstwa robotniczego w Polsce.

Jak wiadomo, obowiązujące u nas ustawodawstwo społeczne — grupuje się w kilkunastu rocznikach **„Dzienników Ustaw R. P.",** systematycznie ogłaszanych w miarę ukazywania się poszczególnych ustaw i rozporządzeń.

Wynajdywanie więc potrzebnych tekstów ustaw robotniczych z labiryntu przeróżnych ustaw z D. U. — narażało nas, działaczy zawodowych, na dużą stratę energji i czasu. To też dzisiaj śmiało rzec można, iż praca p. t. **„Kodeks Pracy"** (gdzie bez straty czasu wyszukać można potrzebną dziedzinę) — oddaje wszystkim działaczom zawodowym wprost nieocenione usługi, przy tak licznych codziennych zatargach na terenie warsztatów i Sądów Pracy.

A wszak doskonała znajomość ustawodawstwa przez klasę robotniczą i jej zawodowych działaczy — to najlepsza rękojmia, iż walka o całkowite wcielenie ustawodawstwa socjalnego w życie — zakończy się zwycięstwem wobec tych, którzy tak dzisiaj to ustawodawstwo opóźniają i łamią.

To też na zapowiedziany dodatek do „Kodeksu Pracy" — **o ubezpieczeniach społecznych** — klasa pracująca oczekuje z pożądaniem i zrozumiałą niecierpliwością.

J. Sieradzki.

„Kodeks Pracy" nabyć można w Księgarni Robotniczej — Warecka 9. **Red.**

Odpowiedź na LIST OTWARTY W. Pani Zuli Pogorzelskiej

Wielce Czcigodna Pani!

Z niekłamaną radością przeczytaliśmy słowa Pani, pełne uznania dla kremu przeciwko owłosieniu FEMY.

Świadomość, iż naszym środkiem przeciwko owłosieniu, którego zalety raczyła Pani sprawiedliwie ocenić, przyczynić się możemy do podniesienia urody nadobnych pań, jest nam dostateczną nagrodą i zapłatą.

Szczęśliwi jesteśmy, iż Pani, znawczyni piękna — urody kobiecej, raczyła poznać wartość kremu FEMY i wierzymy, iż Jej opinja znajdzie powszechne uznanie.

Z radością donosimy, iż celem udostępnienia szerokim rzeszom nabycia usuwającego radykalnie wszelkie owłosienie kremu FEMY, powierzyliśmy zastępstwo na Polskę i w. m. Gdańsk znanej Hurtowej Perfumerji **A. Mendelson i S-ka** w Warszawie.

Z należnym szacunkiem

Botygien Paris.

Niniejszem podajemy do wiadomości P. T. publiczności, iż z dniem 25-go b. m. wszystkie apteki, składy apteczne i perfumerje będą zaopatrzone w krem FEMY.

Zwracamy przy tem uwagę, iż tylko krem zaopatrzony w markę zarejestrowaną AMIS jest oryginalny i tylko za krem FEMY z marką AMIS gwarantujemy.

Generalne Zastępstwo na Polskę i w. m. Gdańsk

Perfumerja Hurtowa

A. MENDELSON i S-ka

Warszawa, **Nalewki 36,** tel. 144-82.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok I. Warszawa, 28 Października 1929 r. Nr. 26

MUSIMY OPRÓŻNIĆ TRYBUNY A ZAPEŁNIĆ BOISKA!

Na łamach „Robotnika" i innych pism robotniczych nieraz wskazywano na szkodliwość dzisiejszych metod sportowych, a w szczególności manji rekordów. Niejednokrotnie również zwracaliśmy uwagę na konieczność popierania sportu masowego.

Niestety nic nie wskazuje na to, aby odpowiednie władze zainteresowały się wreszcie tą jedynie racjonalną — dla odrodzenia fizycznego szerokich mas— drogą. Szkodliwy ten stanu zmusił jednak ostatnio jednego z najwybitniejszych profesorów polskich, p. dr. Eugenjusza **Piaseckiego,** profesora katedry wychowania fizycznego na uniwersytecie poznańskim, do wystąpienia z bardzo surową oceną wartości dla społeczeństwa dziesiejszych metod sportowych.

P. prof. Piasecki, w odczycie wygłoszonym w Wilnie na XIII Zjeździe Lekarzy i Przyrodników stwierdził, że sport **poszedłszy w kierunku rekordów jednostkowych, a nie masowości, zwyrodniał;** obecnie zamiast przyczynić się do rozwoju ciała **staje się dla organizmu szkodliwy.**

Cenimy w ćwiczeniach ciała — mówił prof. Piasecki — bodziec wzrostu młodocianych organizmów, oraz rozrostu całego szeregu narządów.

Nadając ciału wychowanka prawidłową postawę, ułatwiamy samopoczucie, wzmagamy sprawność układu ruchowego. Na tę sprawność działamy też bardziej bezpośrednio, a to przez przerost mięśni, zmiany korzystne w stawach, więzach i kościach, ćwiczenie serca i płuc, doskonalenie koordynacji ruchów i t. p.

Wychodząc z ogólnych przesłanek biologicznych, możemy stwierdzić, że **gospodarka organizmu jest oszczędna i** we wszystkich funkcjach trzyma się pewnego **pasa średnich natężeń,** czyniąc **wysiłki maksymalne rzeczą rzadkich wyjątków.** W tę celową ekonomję wkracza moda sportowa ze swemi **rekordami, zamieniającemi właśnie takie krańcowe natężenia w regułę.** W tym stanie rzeczy bardzo cenne są odkrycia chirurga Baetznera, oparte na **rentgenogramach zdjętych z t. zw. olimpijczyków w Amsterdamie (1928), a zatem z elity sportowej świata.** Wykazały one poważne **zmiany chorobowe** w zakresie różnych części układu ruchowego, wywołane bezsprzecznie **nienaturalnym i nadmiernym wysiłkiem.** Są to bądź bujania nieprawidłowej tkanki kostnej, bądź jako dalsze stadjum cierpienia, jej zanik — zwykle w sąsiedztwie szczególnie poniewieranych stawów (st. kolanowy u piłkarza lub biegacza, st. łokciowy boksera, czy oszczepnika).

Także skrzętnie zebrany przez p. Abramsona materjał turystyczny i eksperymentalny, mający służyć za dowód, jakoby ćwiczenia ciała skracały życie, niż je przedłużały, stanowi w gruncie rzeczy tylko **dalszy argemunt przeciw wysiłkom maksymalnym.**

Wszystkie te dane **każą nam bezwzględnie przeciwstawić się fatalnemu pomieszaniu pojęć,** które wychowanie fizyczne utożsamia, lub choćby sprzęga **ze sportem zawodniczym, zmierzającym do mistrzostw i rekordów.** I tu wszakże, podobnie jak przy zagadnieniu urbanizacji, **nie wiele pomogą półśrodki.** Musimy szukać **rozwiązań radykalnych** i mieć odwagę ku nim zdążać.

Sport **zwyrodniał przez to, że stał się widowiskiem, tem samem zaś żerem dla niezdrowej sensacji, a nawet spekulacji pieniężnej.** Uzdrowić go może tylko **zadowolenie ambicji mas,** a nie jednostek, przez udzielanie **odznaki sportowej** na wzór szwedzki za **stałe i wszechstronne ćwiczenie.** To zaś, stwierdza p. prof. Piasecki, winno doprowadzić do **opróżnienia trybun, a zapełnienia boisk.**

Sport bez trybun — to sport przyszłości, który znów, jak zabawy i igrzyska w zaraniu dziejów, odpowie swym zadaniom biologicznym.

Tyle prof. Piasecki.

Najbliższa przyszłość pokaże, czy głos jednego z najwybitniejszych fachowców tej dziedziny, przyczyni się do zmiany obecnego fatalnego stanu, czy też przeminie bez echa jak tyle innych wystąpień.

I. K-ski.

WĘGRY - POLSKA 6 : 0

Drugi występ międzynarodowy polskiej reprezentacji w hokeju ziemnym zakończył się również porażką. Rozegrany w Budapeszcie mecz Polska — Węgry przyniósł zwycięstwo drużynie węgierskiej 6:0.

BIEG ULICZNY MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ W WARSZAWIE

Na zakończenie sezonu lekkoatletycznego w stolicy, zorganizował Warszawski Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy w porozumieniu z Organizacją Młodzieży T. U. R. wielki bieg uliczny na dystansie 3000 mtr. Mimo niepewnej jesiennej pogody, do biegu zgłosiło się **76 zawodników** ze Skry, Powiśla, Gwiazdy, Czerwonych, Sarmaty, Przeboju, Jutrzni, Błyskawicy, Lawiny, Marymontu, Tura - Woli, a ponadto przyjechał specjalnie na bieg tow. Michalski z radomskiego Tura.

O godz. 10-ej rano zawodnicy ustawili się rzędem na boisku, skąd na znak startera, ruszyli. Trasa prowadziła z boiska Skry, po kiepsko zabrukowanej dzielnicy robotniczej, poprzez Okopową, Leszno, Żelazną, Wolność, Okopową i z powrotem na boisko Skry. Część biegu odbywała się na chodnikach, a część na jezdni. Przez całą drogę liczna publiczność serdecznie witała zawodników. Porządek wzdłuż trasy utrzymywała milicja turowa i PPS. Biegnącym zawodnikom towarzyszyły przez cały czas auta kontrolne.

Odrazu na początku od różnobarwnej wstęgi zawodników oderwał się zeszłoroczny zwycięzca tow. Boski ze Skry, i wysunął się na czoło, zostawiając daleko w tyle innych zawodników. Niedaleko Leszna wysunął się na drugie miejsce tow. Michalski z Tura radomskiego, trzymając się w odległości 50 mtr. od pierwszego.

Do mety przybyli zawodnicy w następującym porządku: 1) tow. Boski (Skra) w świetnym czasie 9 min. 21,9 sek., bijąc swój zeszłoroczny rekord o 26,3 s. 2) Michalski (TUR — Radom) o 50 mtr. w tyle, 3) Błaszczyk (Powiśle) o 200 mtr. za drugim, 4) Sidowski (Sarmata, 5) Karczewski (niestow.), 6) Ajchel (Jutrznia), 7) Lewicki (Skra), 8) Prusik (Skra), 9) Bojanowski (Przebój), 10) Biernacki (Sarm.), 11) Mikuś (Czerwoni), 12) Koniarek (Tur — Wola), 13) Wasilewski (Tur — Wola), 14) Gozdek (Przebój), 15) Szymański (niestow.).

Drużynowo zwyciężyła również Skra, zdobywając nagrodę Redakcji „Robotnika" (proporzec). Drugie miejsce zajęło Powiśle, które otrzymało za nagrodę przybory do siatkówki. Trzecia — Gwiazda — zdobyła przybory do pingpongu. Na dalszych miejscach uplasowały się: 4) Czerwoni, 5) Sarmata, 6) Przebój, 7) Jutrznia, 8) Tur — Wola, 9) Tur — Radom, 10) Błyskawica.

Nagrody indywidualne otrzymali: Boski — nagrodę OKR. PPS. (dysk), Michalski — nagrodę T. U. R. (kostjum lekkoatletyczny), Błaszczyk — nagrodę Dzielnicy PPS. Powiśle (dysk), Karczewski i Szymański — książki z Księgarni Robotniczej, Sobczyński — półroczną prenumeratę „Pobudki". Pozatem rozdano szereg dyplomów.

MARSZ DRUŻYNOWY CZERWONEGO HARCERSTWA

Mimo niedopisującej pogody wystartowało z podwórza domu Nr. 53 przy ul. Leszno 11 drużyn, w tem 2 żeńskie. Oprócz czerwonych harcerek i harcerzy uczestniczyli w marszu członkowie „Przyszłości" R. K. S. „Skra" i drużyna wychowanków Robotniczego Tow. Przyjaciół Dzieci. Start o godz. 10 rano. Trasa długości około 2.000 mtr. biegła ulicami: Leszno i Okopową. Meta na boisku „Skry". Pierwsze miejsce drużynowo zajęła drużyna Robotn. Tow. Przyj. Dzieci w czasie 7 m. 25,8, 2) Przyszłość Skry I, 3) IV Grom. M. Cz. H., 4) Przyszłość Skry II, 5) I-a Grom. M. Cz. H., 6 i 7) Przyszłość Skry IV i III, 8 i 9) IV-a Grom. Cz. Harc.

Wśród drużyn żeńskich I-e miejsce zajęła drużyna „Przyszłości" Skry w czasie 8 m. 27 sek. przed I-ą Żeń. Gr. Cz. H.

Zespołowo zwyciężyła „Przyszłość" Skry, zdobywając 21 pkt., przed IV-ą Grom. M. Cz. H. i Robotn. Tow. Przyj. Dzieci.

Po marszu odbyło się rozdanie dyplomów.

NOWA PLACÓWKA KOBIECEGO SPORTU ROBOTNICZEGO W POZNANIU

Rozwijający sią u nas robotniczy kobiecy ruch sportowy dotarł już nawet do Poznania, gdzie powstał ostatnio nowy Kobiecy Robotniczy Klub Sportowy „Start".

Klub założony we wrześniu liczy już obecnie przeszło 60 członków. Systematycznie przychodzi na ćwiczenia gimnastyczne około 30 młodych robotnic w wieku 16 do 25 lat. Instruktorką sportową klubu jest tow. **Witkowska,** która ukończyła letni kurs instruktorski Z. R. S. S. w Zawodziu pod Częstochową.

Otwarcie nowej placówki nastąpiło dnia 21 września w obecności przedstawicieli miejscowego OKR-u i TUR. Ponadto na otwarcie przybyła z Warszawy tow. **Ryngmanowa.** Zebranie zagaiła t. **Rybicka.** Następnie wygłosiła tow. **Ryngmanowa** referat o znaczeniu kobiecego robotniczego ruchu sportowego, omawiając obszernie jego cele, zadania, możliwości rozwoju oraz plan działalności na najbliższą przyszłość. Nad referatem rozwinęła się obszerna dyskusja, w której głos zabierali między innymi tow. radny **Kowalewski,** Śliwiński i Szukała.

Po dyskusji odbyły się uroczystości, pieśni oraz deklamacje. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnu młodzieży robotniczej.

Nowowybrany zarząd ukonstytuował się w następujący sposób: Przewodnicząca — **Rybicka,** wiceprzewodnicząca — **Witkowska,** sekretarka — **Zwiernikówna,** zast. sekretarki — **Zajączkówna,** skarbniczka — **Strójwasówna.**

Sekretarjat Klubu mieści się w Poznaniu — Zamkowa 7, II.

UCHWAŁY KONFERENCJI KLUBÓW SPORTOWYCH OKRĘGU KRAKOWSKIEGO

W Krakowie odbyła się pod przewodnictwem tow. M. Stattera konferencja klubów sportowych KOZPN, na której po referacie tego ostatniego uchwalono co następuje:

Kluby sportowe KOZPN, stwierdzają, **iż fatalny ich stan finansowy, spowodowany między innemi rozgrywakmi ligowemi może doprowadzić w najbliższym czasie do zniszczenia szeregu wypróbowanych i zasłużonych placówek sportowych, a tem samem do przekreślenia podstawowej zasady rozwoju sportu, tj. jego umasowienia.** Konferencja zwraca się do Zarządu KZOPN jako swego mandatarjusza z wezwaniem bezzwłocznego podjęcia energicznych kroków w PZPN w kierunku **zahamowania grożącej im ruiny finansowej.**

Konferencja przedkłada następujące środki zaradcze:

1) Obniżenie ze strony Magistratu podatku od zawodów sportowych.

2) Zniesienie podatku od afiszów, względnie spowodowanie przez Magistrat zniżenie tegoż.

3) Interwencja KZOPN w kierunku uzyskania wydatniejszych zniżek kolejowych.

4) Przeprowadzić propagandę wśród młodzieży za uczęszczaniem na zawody.

5) Zniżenie taks sędziowskich.

6) W związku z postanowieniem wydawania przez KZOPN tygodniowego pisma sportowego zalecić Zarządowi nie finansowanie tego wydawnictwa.

7) Odpisanie klubom tytułem subwencji grzywien, powstałych skutkiem administracyjnego zaniedbania i udzielenie tychże klubom nie zalegającym z należytościami.

8) Obniżenie wpisowego i składek, tudzież wysokości grzywien o 50% dotychczasowych norm na drodze walnego zgromadzenie.

9) KZOPN wystąpi na walnem zgromadzeniu PZPN z wnioskiem o utworzenie przy ZOPN funduszu rezerwowego, przeznaczonego wyłącznie na cele popierania klubów, mających widoki sportowego rozwoju a materjalnie źle sytuowanych.

10) Odpisanie pewnego procentu sum wpłaconych przez kluby ligowe na rzecz tego funduszu.

Dla zredagowania powyższych wniosków wybrano komisję w osobach tow. M. Stattera, dr. Radwańskiego, dr. Schenkera, dr. Hornunga i Kozłowskiego, która przedłoży konferencji klubów opracowany memorjał.

Następnie uchwalono jednogłośnie rezolucję: Konferencja stwierdza, iż fala ukrytego zawodowstwa poczyna **przenikać najsilniejsze ośrodki piłki nożnej.** Poza innemi symptomatami, których bliższe określenie wymyka się z pod kompetencji obradujących klubów K. Z. O. P. N. zawodowstwo to znajduje swój specyficzny wyraz w usiłowaniach, **zmierzających do tak zwanego kaperowania graczy.** Fakt, iż w ostatnich dniach zostały zarzucone sieci na pewnych graczy krakowskich dowodzi niezbicie konieczność przeprowadzenia stanowczej akcji ze strony miarodajnych i powołanych czynników przeciwko powtórzeniu się wypadków z przed paru lat, kiedy to skaperowano szereg graczy krakowskich. Konferencja, protestując przeciwko zamachowi na amatorski charakter sportu piłkarskiego w Krakowie, zwraca się do PZPN z żądaniem natychmiastowego wkroczenia w tą sprawę **oraz bezzwłocznego zasadniczego zajęcia się problemem ukrytego zawodowstwa piłkarskiego w Polsce zagrażającego już nie tylko opinji sportowej, ale wprost bytowi materjalnemu odnośnych klubów sportowych.** Konferencja domaga się od PZPN energicznej i stanowczej akcji nie liczącej się **żadnemi względami na tradycję,** czy **siłę finansową danego zainteresowanego klubu.**

NA BOISKACH PIŁKARSKICH

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE

SKRA — VARSOVIA 4:0 (1:0).

Zawody kwalifikacyjne o utrzymanie się w klasie A zakończyły się zdecydowanem zwycięstwem Skry. Przewaga tej ostatniej zaznaczyła się przez cały czas, a owocem tej przewagi były 4 bramki, ze strzałów Smosarskiego II (2), Janusza i Wybrańskiego. Sędziował p. Miron. Klęska ta prawdopodobnie przypieczętowała los Varsovii. Na meczu tym obchodził Janek Smosarski uroczystość setnego meczu w barwach Skry.

Znicz - Sokolęta 5:1 (3:1). W Pruszkowie odbył się mecz o wejście do klasy A pomiędzy Sokolętami, a Zniczem miejscowym. Zwyciężył łatwo Znicz 5:1 (3:1), wysuwając się w ten sposób na czoło tej grupy, jako najpoważniejszy kandydat do klasy A. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Klimek, Sanowski, Barjerski, Małgowski i Raczyński.

Drukarz — Robur 6:0 (2:0). Drukarz, jeden z najpoważniejszych kandydatów na mistrza klasy C, odniósł łatwe zwycięstwo, mając przez cały czas miażdżącą przewagę. Bramki zdobyli: Metternich (4) i Piwowarczyk (2). Zawody rozegrane zostały na boisku Orła.

Czarni — CWS 4:0 (3:0). Zdecydowane zwycięstwo Czarnych, dla których bramki zdobyli Baumwol (2), Goldtater i Weiter.

Legja I b — Ogniwo 4:2 (2:0). Zawody towarzyskie rozegrane na boisku Legji, zakończyły się łatwem zwycięstwem wojskowych.

Makabi — Hakoah 6:0 (1:0). Na boisku AZS odbyło się towarzyskie spotkanie powyższych drużyn z wynikiem 6:0 na korzyść Makabi. Bramki dla zwycięzców zdobyli Erenberg (3), Oldak, Bluman i Górka.

Lawina — Strzała 2:1 (1:1). Zawody międzygrupowe o mistrzostwo klasy C zakończyły się ciężko wywalczonem zwycięstwem Lawiny.

Warszawianka jun. — Skra przyszłości 13:3. Zdecydowane zwycięstwo junjorów Warszawianki.

Szkoła Sanitarna Podchorąż. — Legja II 3:0 (0:0). Zawody towarzyskie na boisku Legji. Pokonani nie wyzyskali karnego. Sędziował p. Wasercajg.

Boswej — AKS. 3:0. Niespodziewane zwycięstwo Bosweju.

MECZE LIGOWE

GARBARNIA — LEGJA 1:1 (1:0).

Mecz — za wyjątkiem pierwszych i ostatnich 15-tu minut — stał pod znakiem nieznacznej przewagi Garbarni. W pierwszej połowie Pazurek po przewózkowaniu kilku graczy Legji strzela bramkę z dalekiego, bardzo ładnego strzału. Legja zdołała wyrównać dopiero na 4 min. przed końcem, uzyskując bramkę przez Łańkę głową z zamieszania podbramkowego. Cała Garbarnia grała bardzo dobrze, na specjalne wyróżnienie zasługuje świetny Pazurek. W Legji wyróżniło się trio obronne, które niepotrzebna stosowało grę ostrą. Widzów 7.000.

WARTA BIJE WARSZAWIANKĘ 4:0 (3:0)

Zasłużone i spodziewane zwycięstwo Warty. Warszawianka grała b. chaotycznie. Bramku dla zwycięzców padły ze strzałów Knioły (2), Przybysza i Stalińskiego. Sędzia p. kpt. Niedźwirski ze Lwowa.

CRACOVIA ZWYCIĘŻA POLONIĘ 5:2 (2:1)

Zdecydowana przewaga Cracovii przez cały czas meczu. Tylko ostatnie minuty należą do Polonii, która zresztą nie potrafiła wyzyskać swej przewagi. Bramki dla Cracovii zdobyli: Kozok (2), Kubiński (2) i Malczyk II, dla Polonji Suchocki (najefektowniejsza bramka dnia) i Ałaszewski.

ŁKS — IFC 0:0

ŁKS dzięki złej gry ataku nie potrafił wygrać meczu pomimo przewagi przez 80 min.

POGOŃ WYGRYWA Z CZARNYMI 2:1 (1:0)

Gra naogół wyrównana. O wyniku zadecydowały ostatnie minuty. Po przerwie padał deszcz, który wielce utrudnił grę.

TURYŚCI — RUCH 0:0

Mecz nieciekawy, zainteresowanie publiczności minimalne. Turyści zasłużenie osiągnęli wynik nierozstrzygnięty.

SUKCES PETKIEWICZA W SZTOKHOLMIE

W Sztokholmie odbyły się w niedzielę międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. Najważniejszym punktem programu był bieg na 1 milę angielską. Zwyciężył Kraft (Szwecja) w czasie 4:19,2 przed Petkiewiczem 4:19:6. Wynik biegu jest dla polskiego biegacza bardzo zaszczytny.

WIELKI MIĘDZYKLUBOWY BIEG NA PRZEŁAJ DLA PAŃ

Z okazji zamknięcia sezonu lekkoatletycznego organizuje Warszawski Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy wielki międzyklubowy bieg naprzełaj dla pań. W biegu mogą uczestniczyć zarówno członkinie robotniczych klubbów sportowych, jak i innych organizacyj oraz niestowarzyszone. Dystans biegu wynosi 800 mtr. i odbędzie się w dniu 3 listopada na boisku Skry. Dla zwycięzców przewidziane są liczne nagrody.

Zapisy przyjmuje sekretarjat Warszawskiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego (Flory Nr. 1 m. 18), sekretarjat Skry (Okopowa 43 — 47) oraz sekretarjat „Startu" (Warecka Nr. 7) w godzinach wieczorowych.

LEGJA (POZNAŃ) ZWYCIĘŻA MARYMONT 2:1 (1:1)

W niedzielę odbył się w Warszawie jedyny mecz o wejście do Ligi pomiędzy Legją poznańską a stołecznym Marymontem. Gra naogół ciekawa toczyła się bez wyraźnej przewagi żadnej ze stron. Technicznie i taktycznie górowała drużyna poznańska, natomiast Marymont grał z większą ambicją. Pierwszą bramkę zdobyli miejscowi przez Chudzikiewicza. W dziesięć minut później Legja wyrównała przez Chmielowskiego. W ostatnich minutach padła druga bramka dla gości z zamieszania podbramkowego, i wynik 2:1 utrzymał się już do końca.

Trzeba przyznać, że zwycięstwo drużyny poznańskiej było zasłużone, chociaż mecz mógłby się zakończyć wynikiem 3:1 dla Marymontu, gdyby nie słaba gra skrzydłowych, którzy zaprzepaścili dwie murowane pozycje pod bramką gości. Gracze Marymontu stanowczo zbyt długo przetrzymują piłkę. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do Przeorowskiego i Rudnickiego. Pozatem pomoc robotniczej drużyny nie dopisała. Kapitulski był słaby, a Kulisa beznadziejny. W obronie Walczyk był również słabszy niż zwykle. W rezultacie Marymont będąc drużyną równorzędną stracił dwa punkty na rzecz drużyny poznańskiej.

Po tym meczu tabela rozgrywek I grupy przedstawia się następująco: 1) ŁTSG (Łódź) 5 gier — 9 pkt., st. br. 13:5. 2) Legja 6 gier — 9 pkt., st. br. 15:8. 3) Marymont 5 gier — 4 pkt., st. br. 15:9. 4) Polonia 6 gier — 0 pkt., st. br. 4:25. Pozostał do rozegrania jeden jeszcze mecz Marymont — ŁTSG. W razie nawet wyniku remisowego, ŁTSG zdobywa mistrzostwo, zaś w razie zwycięstwa drużyny warszawskiej, zarządzoną zostanie trzecia i decydująca rozgrywka ŁTSG — Legja.

W innych grupach rozgrywki ukończono i do finału weszli Lechja (Lwów) Naprzód (Lipiny i Ognisko (Wilno).

Z ŻYCIA PARTJI

Warszawski Komitet Powiatowy P. P. S. Dziś, o godz. 19, odbędzie się posiedzenie Komitetu (Długa 19).

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

PONIEDZIAŁEK, 28 b. m.

Dzielnica Czerniaków. O godz. 7 przy ul Nowosieleckiej Nr. 1 odbędzie się zebranie członków Dzielnicy. Referat wygłosi tow. poseł **Tomasz Arciszewski.**

Dzielnica Ochota. O godz. 7, w lokalu przy ul. Przemyskiej 18, odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

Koło Annopol P. P S. O godz. 7, w lokalu Koła odbędzie się posiedzenie Prezydjum Koła.

Koło Pracowników Miejskich P. P. S. O godz. 7, w lokalu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się zebranie członków Koła.

WTOREK, 29 b. m.

Koło szoferów P. P. S. O godz. 7, w lokalu przy ul. Wareckiej 7, odbędzie się zebranie członków Koła.

Koło Elektrowni P. P. S. O godz. 6, w lokalu przy ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się zebranie członków Koła.

Dzielnica Nowe-Brudno. O godz. 7 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy.

RUCH ZAWODOWY

Baczność metalowcy fabryk prywatnych i uwojskowionych! We wtorek, 29 b. m., o godz. 6,30, w lokalu Związku Metalowców, Leszno 53, odbędzie się posiedzenie mężów zaufania i delegatów. Sprawy nadzwyczaj ważne, prosimy o niezawodne i punktualne przybycie. Mężowie zaufania winni posiadać subkasjerki, delegaci zaś mandaty.

RUCH KOBIECY

Warsz. Wydz. Kob. łącznie ze Związkiem Spożywców organizuje od dn. 1 listopada r. b. lekcje śpiewu chóralnego.

Zapisy przyjmuje tow. Rybakowa codziennie od godz. 5 do 7, Warecka 7 i tow. Gelbras od 5 do 7, Długa 19.

Koło Kobiet przy Dzielnicy Praskiej im. St. Okrzei, ul. Ząbkowska 41/43. W poniedziałek, 28 b. m., o godz. 5,30, odbędzie się posiedzenie Zarządu. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członkiń Zarządu obowiązkowa.

Rozwinięcie sztandaru Warsz. Wydz. Kobiecego Koła im. Marji Paszkowskiej odbędzie się w czwartek, 31 b. m., o godz. 7 w., w lokalu przy ul. Leszno 53. W uroczystości wezmą udział przedstawiciele O.K.R-u, Dzielnic partyjnych i bratnich organizacji kulturalno - oświatowych, spółdzielczych i sportowych.

MŁODZIEŻ

Odwołanie posiedzenia. Komunikat K. C. Org. Mł. T. U. R. Podaje się do wiadomości wszystkim członkom Komitetu Centralnego Org. Młodz. T. U. R., iż zapowiedziane na dzień 1 listopada plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego nie odbędzie się. Towarzysze z prowincji niech nie przyjeżdżają na ten dzień do Warszawy.

Z. N. M. S. Dnia 29 b. m., we wtorek, o godz. 19, w lokalu Długa 19, odbędzie się walne zebranie **Koła Uniwersyteckiego.** Sprawy b. ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Z. N. M. S. Zebranie **Sekcji współpracy z ruchem robotniczym** odbędzie się we wtorek, 29 b. m., o godz. 20,15, w lokalu Długa 19. Na porządku dziennym program pracy.

Ruch kult.-oświatowy

Odczyt o P. W. K. Warsz. Wydz. Kobiecy zawiadamia, że we wtorek, 29 b. m., o godz. 7 wiecz. dr. J. Górski wygłosi odczyt ilustrowany przezroczami o **Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu.** Trudne warunki finansowe nie pozwoliły większości towarzyszek i towarzyszy obejrzeć Wystawy w Poznaniu, niechże więc pospieszą na Leszno 53 wysłuchać odczytu i obejrzeć Wystawę na ekranie.

ODCZYT W ZWIĄZKU DRUKARZY.

We wtorek dn. 29 b. m. o godz. 7.30 wiecz. w lokalu Związku (Miodowa 6) senator Sokołowski wygłosi odczyt n. t. „Ameryka Północna", urozmaicony b. interesującemi przezroczami. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

List expres kosztuje zł. 1.05
List lotniczy tylko 50 groszy.
Korzystaj z poczty lotniczej!

ŚMIERTELNA KATASTROFA SAMOCHODOWA

43-letni Zygmunt Kwiatkowski (Marszałka Focha 5), współwłaściciel hoteli: „Sport", „Imperial" i „Saskiego", wczoraj rano wraz z Mikołajem Wołosiukiem (Wilcza 9), wspólnikiem restauracji w hotelu Rzymskim", pojechał własnym samochodem marki „Fiat" do Wilanowa. W powrotnej drodze Kwiatkowski wjechał na szyny kolejki wilanowskiej i skręcił tak niefortunnie, że auto wpadło do rowu, wywróciło się i przygniotło jadących. Wołosiuk doznał lekkiego potłuczenia pleców i lewej ręki ,natomiast Kwiatkowski nie dawał już znaku życia. Lekarz pogotowia stwierdził śmierć wskutek pęknięcia podstawy czaszki. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Z BRAKU PRACY

Za pomocą otrucia się chlorkiem usiłował pozbawić się życia 28-letni Jan Krajewski (Krakusa 1). Pogotowie, po udzieleniu pomocy, pozostawiło desperata na miejscu. Przyczyna targnięcia się na życie — brak pracy.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE

18-letnia Irena Mańkowska, bez zajęcia (Piwna 13), otruła się nieznaną substancją.

— 33-letnia Anna Krebsowa otruła się jodyną przy ul. Grzybowskiej 66. Pomocy desperatce udzielił na miejscu lekarz Pogotowia.

POŻARY

Onegdaj w nocy wynikł pożar na rogu ul. Nowogrodzkiej i Poznańskiej, na terenie budowy gmachu Centralnego Telegrafu i Telefonów Międzymiastowych. Ogień ukazał się w szopie drewnianej, mieszczącej kuźnię i kuchnię dla robotników. Dozorcy nocni zaalarmowali straż ogniową. Nowoświecki oddział pożar w zarodku ugasił. Szopa spłonęła doszczętnie. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— Na placu Małachowskiego 2, w magazynie Tow. Akc. Warsz. fabryki mebli stylowych „Z. Szczerbiński i S-ka", wskutek krótkiego spięcia przewodników elektrycznych, zapaliła się dekoracja na wystawie. Pogotowie Ratuszowego oddziału pożar w zarodku ugasiło. Straty wynikłe wskutek pożaru, firma oblicza na 25.000 zł.

SEKWESTRATOR DEFRAUDANT

Włodzimierz Szlif (Wołomin, Warszawska 14), kontraktowy sekwestrator 33-go Urzędu Skarbowego Warszawa — Praga, przywłaszczył 2.289 zł. 25 gr. wyegzekwowane za zaległe podatki, poczem ulotnił się. Istnieje podejrzenie, że defraudant zbiegł zagranicę. Policja śledcza rozesłała za nim listy gończe.

ZĘBY W ŻOŁĄDKU

Do ambulatorjum Pogotowia zgłosiła się 28-letnia Chaja Lachmanowa (Dzielna 52), która oświadczyła lekarzowi dyżurnemu, że połknęła dwa sztuczne zęby. Lekarz stwierdziwszy nieobecność zębów w przełyku, skierował pacjentkę do najbliższego szpitala.

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy
o 8 w. „Niespodzianka"

Nowy
o 8 w. „Sprawa doktora Hieronima"

Letni
o 8 w. „Wywczasy donżuana"

TEATR „ATENEUM" (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dziś „Hinkemann" Tollera.

Teatr Wielki. Dziś nieczynny.

Teatr Narodowy. Dziś „Niespodzianka".

Teatr Letni. „Wywczasy donżuana".

Teatr Nowy „Sprawa dra Hieronima".

Teatr Polski. Dziś i jutro „Pan Topaz".

Teatr Mały. Dziś i jutro „Olimpja".

Operetka L. Messal, Marszałkowska 114. Dziś i codziennie „Złociste marzenia".

Operetka Reprezentacyjna. „Księżna Chicago".

Qui Pro Quo. „Kochajmy się".

Teatr „Morskie Oko". „Coś dla każdego". W czwartek, 31 b. m., premjera wielkiej rewji p. t. „Cała Warszawa".

Teatr „Chochlik" (ul. Chłodna 49). Nowowystawiona rewja „Pod Gazem".

Teatr „Elizeum". „Mirla Efros".

Teatr „Mignon". Rewja „Teraz albo nigdy".

Drugi koncert Wienera i Douceta w Konserwatorjum odbędzie się we wtorek, dn. 29 b. m.

Weneryczne syfilis, tryper, niemoc płciowa, gabinet elektro-światło, leczniczy
Dr. Z. FAJNCYN
Leszno 36. Przyjm. 9 r—9 w. Wizyta 4 zł.

Weneryczne skórne i niemoc, elektroleczenie
Dr. M. ALTFELD
8 — 11 r., 3 — 9 w. HOŻA 50
(przy Marszałkowskiej)
Niezamożnym ceny lecznicowe.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

Młody literat poszukuje jakiejkolwiek pracy. Może być biurowa. Oferty dla Włodzimierza Słobodnika, Leszno 60 m. 6.

Biuralistka młoda, inteligentna, z wykształceniem średniem, pisząca na maszynie, poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia: Smolna 20 m. 2, telefon 418-41.

Krawcowa wykwalifikowana poszukuje pracy po domach. Przyjmie najskromniejsze warunki. Oferty składać pod „Pracowita" do Wydz. Kob. P. P. S., Warecka 7.

Biuralistka ze znajomością języków, pisząca na maszynie, z praktyką biurową, szuka posady. Oferty pod „Biuralistka" składać do Wydz. Kob. P. P. S., Warecka 7.

Student udzieli korepetycji ze wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjum, obcy angielski, chętniej młodszym, może być wychowawcą przy 2 uczniach. Wiadomość ul. Radna 4 m. 7.

Biuralista i buchalter poszukuje pracy. Dogodne warunki. Zwrócić się: Gandelman Dawid, Berezne (Wołyń), Komisarska 23.

KRONIKA

STAN POGODY.

Temperatura najwyższa wynosiła w Warszawie 9,6°, najniższa 6,8°.

P. p. p.: Przeważnie pochmurno z opadami; na północy Polski możliwe przejaśnienia. Chłodno. Na północy umiarkowane wiatry zachodnie, pozatem słabe miejscowe.

Wypłata zapomóg pracownikom umysłowym. W środę, 30 b. m., w lokalu państwowego urzędu pośrednictwa pracy (Ciepła 21) w godz. od 13 do 14, odbędzie się wypłata przyznanych przez zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Warszawie na m. październik zapomóg z państwowej akcji pomocy doraźnej. Lista osób zakwalifikowanych do wypłaty zapomóg wywieszona będzie w lokalu P. U. P. P. od 28 b. m. od godz. 9 rano.

Zimowy rozkład jazdy tramwajów. Od poniedziałku, 4 listopada, wprowadzony będzie w Warszawie tymczasowy zimowy rozkład jazdy tramwajów miejskich. Stały zimowy rozkład jazdy, znacznie zmieniony, wprowadzony będzie dopiero po uruchomieniu nowych linji, będących obecnie w budowie, co nastąpi prawdopodobnie w grudniu. Od 4 listopada wycofane będą letnie wagony.

Kurs Sanitarny dla Sióstr Pogotowia Sanitarnego Pol. Czerw. Krzyża. Zarząd Okręgu - Oddziału Warsz. Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że 9-ty kurs sanitarny dla sióstr Pogotowia Sanitarnego Polskiego Czerw. Krzyża rozpoczął się dn. 22 października.

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipoteczna 8. Długa 25.
Pocz. o g. 6.30. w sobotę, niedzielę i święta o 5 pp.
Dla młodzieży dozwolone.
Przezabawna ulubienica publiczności
BEBE DANIELS
w pełnym humoru i werwy filmie p. t.
PANIENKA Z OBJEKTYWEM
Codziennie o 12 i o 5 pp. w soboty, niedziele i święta tylko o 12 pp.
SEANSE POPULARNE.
Cena biletu 20 groszy.

Teatr Kino-Variete **NOWOSCI** Bielańska 5. Pocz. o g. 6.
Wielki dramat życiowy
PRZESTĘPCZYNI CZY OFIARA?
Na scenie wielka rewja atrakcyjna.
Udział biorą:
Z. Duranowska, K. Szerszyński, W. Janecki oraz kwartet baletowy
Gaston - Kovena.

„WODEWIL" N. Świat 43. Pocz.: 6, 8 i 10
2-gi przebój rekordowej serji sp. kin. „Kolos"
Słynna artystka dramatyczna
OLGA CZECHOWA
jako **DJANA**
najpiękniejsza kobieta Paryża wciągnięta podstępnie w wir namiętności przez generała świty carskiej księcia Gagarina i rotmistrza kozaków hr. Orłowa
w wspaniałym dramacie miłości, walk i poświęcenia

Kino-Teatr **„ASTRA"** DZIKA 51.
BENEFIS OLI ŻARSKIEJ
DZIŚ dnia 28 października
Z UDZIAŁEM NAJWYBITNIEJSZYCH SIŁ ARTYSTYCZNYCH
KASA CZYNNA OD 4-EJ
Dojazd tramwajem Nr. 1, 8, 2a, 2.

CASINO Nowy Świat 50. Pocz. o g. 5, o. s. o 10¹⁰
! Bil ety ulgowe, passe partout nieważne !
Znakomita tragiczka, genjalna Chinka
ANNA MAY WONG
w potężnym dramacie erotycznym reżyserji R. EICHBERGA p. t.
MOTYL BRUKOWY

Kino **WISŁA** TAMKA 34 vis a vis Cyrku
dla młodzieży dozwolone
Wspaniałe arcydzieło filmowe
DZIEWICA ORLEAŃSKA
(Joanna d'Arc)
Wielka epopea filmowa
Następny program:
ADJUTANT
W rolach: **Iwan Mozżuchin i Carmen Boni.**

PAN N. Świat 40 Pocz. o godz. 5.
CAPITOL Marszałkowska 125 Pocz. o godz. 4.
Największy przebój kinematografji!
„Z DNIA NA DZIEŃ"
Reżyserja: **Józef Lejtes**
Scenarjusz: **Ferdynand Goetel**
W rolach głównych: **Marja Gorczyńska, Irena Gawęcka, Adam Brodzisz, Władysław Walter, Lucjan Żurowski, Jeż Kobusz, Lech Owron** oraz 10.000-ny tłum statystów.
Wł. b. Enhafilm.

SEKCJA DRAMATYCZNA ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOW. UNIW. ROBOTNICZEGO.

organizuje

KOŁO DRAMATYCZNE

dla mężczyzn i kobiet

pod naczelnem artystycznem kierownictwem p. Marji Strońskiej, dyrektorki teatru Ateneum.

Zapisy i informacje we wtorki i czwartki od godz. 6 — 7 w lokalu Sekretarjatu T. U. R., **ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20, IV p., gmach Z. Z. K., tel. 325-03**

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO?

DZIŚ.

11,58 — 12,05. Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,05—13,10. Muzyka gramofonowa. 13,10. Komunikat meteorologiczny. 13,20 — 15,00. Przerwa. 15,00. Komunikat gospodarczy. 15.20—15.45. Przerwa. 15,45. Przegląd komunikacyjny. 16,15. Program dla dzieci. P. J. Ejsmond opowie bajkę „O Janku kominiarczyku i o dymiącym piecu króla Sjasia". 16,45—17,15. Muzyka gramofonowa. 17,15. Lekcja języka francuskiego. 17,45. Muzyka lekka z „Gastronomji". 18,45. Rozmaitości. 19,10. „Skrzynka pocztowa rolnicza". 19,25 — 19.40. Muzyka z płyt gramofonowych. 19,40 — 19,58. Przerwa. 19,58 — 20,00. Odczytanie programu na dzień następny. Wiadomości bieżące. 20,15. Feljeton muzyczny p. t. „Postępy gramofonu". 20,30. Koncert wieczorny. W przerwie komunikat teatrów miejskich. 22,00. Feljeton p. t. „Przygoda na morzu pod Warną" (ze wspomnień wojennych lotnika"). 22,15. Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22,25. „Z dymkiem papierosa". 22,35. Komunikaty P. A. T. 23,00 — 24,00. Muzyka lekka.

JUTRO.

11.58 — 12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05 — 13.10 Radjowy Poranek Szkolny: a) p. Henryk Ładosz odczyta wyjątki z opowieści Klemensa Brentano p. t. „O gdakaczu, gdakuli i gdakuleńce", b) muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.20 — 15.00 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 — 15.45 Przerwa. 15.45 „Chwilka lotnicza" (Ostatnie typy samolotów polskiej konstrukcji) wygł. inż. J. Kawecki. 16.15 — 17.15 Koncert z płyt gramofonowych. 17.15 „O kierunek w wychowaniu fizycznem kobiet" — wygł. p. Wanda Prażmowska. 17.45 Koncert popularny. Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Marja Korwin (sopran) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 18.45 Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do Hodowli koni w Polsce. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25 „Dzień Zaduszny w zwyczajach i wierzeniach" — wygł. p. Kazimiera Zawistowicz. 20.00 — 20.30 Przerwa. 20.30 Koncert międzynarodowy z Berlina z racji 6-lecia stacji Berlińskiej. (Transmisja do Warszawy, Pragi, Wiednia, Budapesztu, Zagrzebia i Belgradu). Po transmisji komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, nadprogram („Z dymkiem papierosa") oraz komunikaty Polskiej Agencji Telegraficznej (P. A. T.).

Co wyświetlają kina?

Apollo: „Manolescu" z Mozżuchinem, Brygidą Helm i Ditą Parlo.

Casino: „Motyl brukowy".

Capitol: „Z dnia na dzień" — Goetla z Gawęcką i Brodziszem.

Colosseum: Kino pod bojkotem.

Filharmonja: „Pod banderą miłości" z Sawanem i Bogdą.

Miejski: „Panienka z objektywem".

Nowości (Bielańska 5): „Przestępczyni cry ofiara".

Pan: „Z dnia na dzień" — Goetla z Gawęcką i Brodziszem.

Palace: „Manolescu" z Mozżuchinem, Brygidą Helm i Ditą Parlo.

Quo Vadis: „Ich czworo".

Splendid: „Śpiewający błazen" z Al Jolsonem.

Stylowy: „Dzika miłość" z Dolores del Rio.

Światowid: „Bebe i S-ka" z Bebe Daniels.

Wodewil: „Djana" z Olgą Czechową.

Wisła (Tamka 34): „Dziewica Orleańska".

Sokół (Marszałkowska 69): „Carewicz" z Iwanem Petrowiczem.

Astra (Dzika 51): „Portjer hotelu Atlantic" z Emilem Janingsem.

Bajka (Żelazna 61): „Szczerozłoty wąwóz".

Hollywood (Hoża 23): „Szachownica serc".

LECZNICA GRANICZNA 14
Wszystkie specjalności. Wizyta 4 złote.

KTÓRA Z PAŃ chce się zaopatrzyć tanio w elegancką torebkę niech się pofatyguje do pracowni galanterji skórzanej M. Sendyk — Podwale 44, tel. 420-86.
Torebki wieczorowe, teki, portfele tanio. Duży wybór. Dojazd tramwajami 0, 1, 3, 4, 22, 6. Prosimy się przekonać.

Patefony, Parlofony, instrumenty muzyczne, w wielkim wyborze oraz płyty najnowszych nagrań na dogodnych warunkach po cenach najniższych poleca Felgenbaum, Bielańska 1.

SŁUŻĄCE TANIE na stałe, na posługi, do prania, do robót wiejskich dostarcza bezinteresownie Towarzystwo „Ratujmy niemowlęta". Są to matki opuszczone. Nowy Świat 8/10 mieszk. 26; codziennie od 11-ej do 2-ej.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenie tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.
Odbito w druk. „Robotnika" Warecka 7